

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

165/1. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Cezarego Terajewicza
1875-1884.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

07

Видання 016-на 1790
1881-1882

Карта. 165/п.4

19-5

- 1) Тераввице Мезар (Terajewicz Cezary)
- 4) Норбеуке Август (Thorbecke August)
- 5) Трилеский А. (Trylski A.)
- 2) "Годник Люстровани" (Tygodnik Hlyustrowany)
- 3) Пилинский Олекс. (Pylinski Aleks.)

Листи

до Карловича Ана

1873, 1879, 1880, 1883, 1884, 1882

Семипалатинск, Жевск, Варшава
Гайдельберг и др.

Ген. 17 апр.

м. пол., нис.

II
Odp. 18 2/4

405 1

Torajomij Cezary, lekarz

24 marca. 1883. Semipalatynsk.

4808

4808

Na list z d. ^{23 Gr.} _{5 Lip.} Zaledwie teraz mogę odpisać.
Coty Czerwiec i część Lipca przypadł mi na wspaniałe
po stepach, potem zachorowałem i aż do dnia
drugiżnego zdrowi zupełnie mi jęstem. Żebyś
o chorobie tej nie pomyślał zawadło dla mnie po-
chlebni, dam Ci króciutką jej historję. Przerzję
rozpaniła od lekkiej gorączki (febr. catarrhalis), ale
że nie jej poddał mi choroba i przez cały ty-
dzień mi poruszałem maich 700000, zajęł, proto
tydro ty, wzmocła i przez pięć tygodni przetrzy-
mała mi w swich wypranach, ukłonył gdy
je wyprawał, ujrzałem kilka cieni, jak
to tyfo za czasu Epiruskiej, a Stadyń si az
wtedy pawić! — Ze wszystkich chorobliwych
przypadków zostało lotnie dżeni rąk i, od
czasu do czasu, białe serce, a hori słońcu
da cesty, niępodobny smiech, albo zimow
do napadów melanchołji — nięf.



11
1831
Zdaje mi się jednak, że w zbyt bliskiej przyszłości nie
wypadnie Ci mieć sprawę z nekrologiem.

Zaraz że po chorobie duch mój uleciał w
swe zamieszane dołki krainy, a więc uleciał
do Michwicia, do Stotowicz, do Wolna, — ma się
rozumieć i do Giryżycy i do Podartay, — z duchem
podziwiał ma i ciato, ale nie przedrzej jań na
przyście lato, jakos' tam w końcu Czerwca
z w Lipcu. — Urlop moga dostai' bez
przemysł, rozwarzyłem więc, że trzeba ko-
nicornia, zebym raz jeszcze w zyciu spoj-
rzat na tę smutną ziemię, gdzie pre-
pedritem miłoboi i gdzie losy Taszkane
nie są po obrypywały mnie — Słurcharicami.

Taa, taa, myśl odwiecznej pięknyj błaui
Etykiety pomocy mi do wydrusienia!

Jestem postawny zdaniem i daje Ci, jaś umier,
do zrozumienia jakimi jest kraj i miato
w Abrogat Zylki — a więc kraj niezmierny,
pusty, pusty, jednostajny a nawet Okropny, bo
na przestrzeni niwaz kilindriczyciu mił

poroty bazylii i goalkii piolunem. - Najwyrazniej
 jestem nieuczestny: w zyciu cigke albo przejade, albo
 uidejate, do do o kilkanaście mil za Sanipolodyschia-
 zady na fi pizany, malawiny, gornysty kraj, ocyty bajny
 roztunoscia, przezysty zwanymy kradziejcy z gor skun-
 kami, gdy I. stoi na kupach piasku! - gwaltowny
 a prawie cigoty, wiek zachodno-potudniowy poroga rozpa-
 lony piaska i kreci nim wprawicem, zahanicaja
 slance i nito i ziemis; pył mi tylko zifj dostaje do
 miedzianka, ale udrinaja epawiczem doptue, wyrodlye
 kostuzeni i kasle, zfy humor i przeslestwa. Szersztiny
 kto mowi w baki dni porostai wodom o zaurun-
 tyel omal i oxienicak, ale kogo obowiazem
 przedi nadrug: konice miasta, a chacioty i bby;
 ten wraca z piaskiem w oczach, w uszach, we
 wlosach (z wlosow napomocnowymek). a w skutek
 tego wocy dostojz conjunctiv. i przy przy wstie dni
 me Hymz (presadono) - a wlosy maja zwyczaj po
 roku albo dwóch uciencai raz na zawsze z gony;
 rejterada taka juz si rozpocula na smetny gło-
 wie autora Lęgo listu.

W podobny sposób już latem z piaskiem, igra sobie
nas przesładowała W.S. w zimie ze śniegiem; jed-
nak śnieg jest lepším, bo do ptas nie zabłuzi
i w oczy nie leci, więc mniej jest upor-
czy, ale bardziej groźny, bo gdy w śnie-
gu może zasnąć na stopie biednego wędrówca,
życie mu nie raz odjmuje, czego piasek
nigdy nikomu nie zrobił. —

Stolica, owo
do brzojnyne Stolica, co dla ciingel jest wizer-
nem irodtem Kuzetia, usmiecham i 'stad-
kiel' oczu, dla nas jest irodtem Suiseni,
bojuzi w potawie maja wypala usrelky
rastlinoti: step staje się 'cöllym'. Opuszcza
Inwntnie uszy pascey się Kori, wót i osiad;
nie moze się z otawia usmiecha, — buchar'
się usmiecha majce spalone usta?

Klimat Suchy — nie drimnego ze Suchy, kiedy
w ciągu całego lata nie widzimy ani jednej
chmurki,

Co żądz się mają chmury zbioru w nawięz nię-
seowoi, co od wielkich rezerwarów wod też jęst
oddalona? — Wzręczybysmy dawno pomarł na
Suchoty (a. H. H. w. Suchy), gdybysmy ni mieli zba-
wien jego ^{niektore} wportaci wonijęcej Rumysu. — Kli-
mat nasz wcalem znacznim uchyleny, — jawni
mnie inncij w samym Centre kontynentu Azjo-
Cjropijshicgo? to Honowitku na Tomi kuli ziemskiej
mamy sobie zamijonę chłubę, wyrażając się tutaj
w Hawach: „Zwism u pupa zcimb”. Nie to co wy,
kędzicy gchis na okonczynach. —

W zimie śniegu ni mamy wiele i ten nie wozesnij
się pojawia jawni w końcu Listop. z no-początku Grudnia;
mala warstwa śniegu pozwala podróżowaci postępowac
bez drogi. — Trudnem jęst do rozuzięzania py-
tanie, co trudniejsze do znieśien: tutajna lato,
czy tutajna zima? Wraz ni dochodzą tu do
takich stopni jox w Syberji, jednon tam zima
jęst daleko przyjemniejsza, tam co więksszy mroz
to ter i „więkssa ciżsa w paucitku, tam że przy
40° nić drgnie ani jeden atom atmosfery, tylko
mroz się lekki pytel śnieżiny; tutaj namet przy 20°

108
Takur się pocięgie' a wyodręży, to i zamannęć.

Środ takiego to obraca stoj ubogo, szaro, uszpa
i nisko miasto Lompff. Miast ma nie siedm a
12 tyżicy mniszawców, - ak, miastel, potowę tego sta-
nawu diki tatar, diki dolego stopnia, ze w
medycynę nie wierzy! Spórę tej cziś sadada
Kacny Stan Kupiecki. Dierpa Ssawiankiego, ten
drogo bieru, brody stawi, a w medycynę taku
nie wierzy. Bolej nastopaje kum uszchierzy,
tu są ludzie nawet nieśli, nawet wykast-
leci.

W takim oto okazaniu siedzi Dwoj Stuga ni-
zej podpisany, czieta gautę „Merlebursteleje We-
domski” - „Wiener medicinisch. Wochenschrift”, a kawa
sui domus rozpowiata w Warszawie „Medycynę”, do
tego „Przegled tygodniowy” i tomiki mojqe się
okazui w liczku pędziczej; leczy czasem ja-
kiegos' chorego, sypia stale po obiednie, a
w ostatnich czasach maży wesnie i najamie

o ten, że za kilka miesięcy (muszą) przenieść "swoją
 szynę utęśnianą" (razem z ciastem) do innych miejsc,
 gdzie ani prądu ani prósnu nie uijny - do innych,
 dawno znanych, ludzi - bród kłótych, może z naj-
 większą radością (nie przesadnie), powita pierwszego do-
 ktora, mającego tę piękną zaletę, że niktogo nie
 śleczy.

Wypada coś powiedzieć i na zalec miasta S.; ro-
 zumie się, zalec te mogą być tylko względne, gdy się
 naprzyjad gdzie porównywało S. z Annami. A wiec
 S. słas miał piękne, rzekę Irtyszem, którego brzegi
 tuż u miasta oazyte są topolanym gajem, - do tego
 gaju jedni są ezotem i adycha aurq (stawa
 zaprzywane z jednego listu JW? Dra J. K.) obfite
 wullen. Tam tuż w głębokim cieniu, z oblicem
 zwróconem ku górze, a grzbitem wozonym, na
 bujny roślinności, mamy się - ogłuszając na-
 wiezbi, - a tuż do ucha dołotyć szmer chyto
 pompującego wód Irtysza. W wodach tych były
 gronate miernicain: gruby o gępciu obliczu
 jisiob,

wyśmiewa, jedna smaczniejsza wyprawa sterta, zachęcamy
do spróbowania naszego miętusa i innych i innych,
z którychbyście i chętnie zaliczali bliźnię zna-
jomości na moim jadalnym stole.

Dalej dałam S. naley to, że mi leży on
w Leckim cul-de-sac jak to jest z Samokami, z
których wyjszci chyba na Piedpak-dala, co
znaczy step, gdzie się umiera z głodu. Owszem, w
S. zechodzą się trzy duże trasy: jeden z nich
pramodzi wprost do Egiptu, drugi do Tan-
kentu, trzeci do Ust'-Kamienogorska w owe
malowidze góry i strumyki. Partę mamy
każdego dnia, — europejską dwa razy w ty-
godniu — we środę i w sobotę, tej to party
zwykle uczestniczą z miłościwością, a
jak naley to nawet z bieżącym stresem (pro-
testatem po chorobie). — Telegraf egipski tu
dotrzym od rana i do Wilna zollaw 20 po-
biera skrawnie w S. piase.

Rzecz Lempiotyni i obfitym jest od Anna
Witkię

od 4808
4808

3

bardzo ~~podobna~~ ^{zrest} bily - a jednocz numerem za 10 gr. dotkaje
 his front miasta, zagr. 80 pud mishi, roz. 7 pud
 miasta, za 2 r. szkie opatowego drewa, i. d. - W
 kramach rozciowych to juz adrieraja, bez Baqa oja!
 wtryskto co si tam sprzedaja jest w najpodlejzym
 gatunku, ceny zas' otry, albo i wiecej, rary
 wyzsze niz w Wilnie, wice za lowicie kusna ru-
 blowego psaciny try, za miernie rekawiczk; kon-
 tujace na ubry mienickij Hotel dwa, psac' f'
 postora rubla i. d., a ze bez przyadnieku, oburwie
 a nawet rekawiczk; chuster do nosa cetrygramm
 istnieci mi moze i w centralnyj Azji, proto w
 mysl' wymienionyl, a potry kraj' przekletyl, Kra-
 macz skadajq namu grubie, razne qare, tak
 ze w rezultacie porostaje prowie zero.



Do zakt S. zabieraj nalerij i to, ze jest onk miastem
abstaknem, cz. 2 nary gubernialnem, i ze ze wyjst-
 kich miast gubernialnych paistwa Roszyskiego one
 jest najgorszym, a pomyjnymij naj'umniejszym,
 ba gdzici w Finlandji jest gub. miasto otrzech
 tylko tysiacal mieszkanicai!

Ale najwiazary zaktq i odolat narego
 miasta

i obywatel jest bez kwestyi ~~je~~ gubernator, generał
Pottoracki, człowiek jemu młody, wykształcony,
kłacki i miły; jego małżonka jest paucą,
wilkięgo dowcipu i nie małej przynalności. Oboje
obecni są w Petersburgu i powrócą w Szwecję.

O 25 uioń od S. wznowy są gmachy
grodzkie należące do Poklewskiego - konicisty, Pan
ten niema oddawna w Szwecji i groźdwi
wilki kornucyjne interesa. O miare grodzki
można wnosić z tego, że się tam wyprzedza
ponoż Limy do typicy wiadomości acquaintance. Pan
P. ma takich grodzki badaj drzewa. Oboje
wty grodzki misie są cała kolony officjalistów
ze Finlandji, Litwy i Korony; są tam dwa do-
gny familijne jako: rzędy. P. Missano i ma-
terjalisty (możesz pod tymże kłucem wobytku
molejady) Pana Nowakowofsky; ten offtakni zo-
noty z moją paucichuicą, nowogrodzianką,
Boborzyńską, rzędy woli Tadeusz, ale kłuc
nie kłuc.

Bardzo rad jestem z Twój kartki: uwzględniłam na niej
piękną i młodo. Według rozmowy, przysłałam swoje
z głosnicą odtoreznicą, że w przyszłości uwzględniłam
mi taką staro i brago.

Wtęch dniach myślałam Ci (z pewnością p. Lidę) utęgił
przysłałam do Tary kilka lat temu. Jeden z moich
chci myślał, między wspomnianymi w Omsku, za-
crytał ~~ni~~ du Karłosa, tak się tłumaczył jes-
tem, a psa przyemywałem oczu, proszę Cię
o nowy egzemplarz, jeżeli można, z napisem au-
tora. Pozwolił mi, że słownik Rykanow-
skiego otrzymałam u siebie na rownie, w
zawieszce, proszę, przysłać ten egzemplarz, jaki się
przyjeżdża, z moją poleceń, W^{ny} Maur. Orghbr.

Zapowiedziałam wyjazd Twój myślenie do
Witricowa, nie ^{wiem} więc, jak mam adresować
list korespondencyjny? adresuję podawane do
Fyrmu w nadziei, że go z Podriduy
odentę według adresu.

Bedak ianciu crestu bardo pnycdratu pncu Wixniew(o),
jan dui panistau Wzstetny murawany kosciolem na
goine, — con to sa pnyeny ztanty widon na josiwo i
no calq exobiq! W lewo Wrod gztly zicleni Wzstetny
teq duos Wixniewski, — wpmot naszobla statn
albrymia austrya, vulgo Kocerna. Wusy agronomie
goscilune poroje, puste i pium — tanc fi pto
herbatq i cyfate napity pnticinalq i oznac. —

Juzi dluzi pizami puz Joxes' rostuga — tedy
zdobysem prawn ocenimauit na zapawiedziomy
ni' wicli. lit. —

Juzi C. Terofcy.



4809

477 7

4809

84, $\frac{24}{12}$ Cz. Yzewsk.

Jest w Petersburgu p. Władysł. Kartanisz,
 (Сл. Ево Пребост. Унѣверс. Землем. маіорс Рѣ.
 Муромт. К. Мокробоуи рачѣ, 3 уѣ. на Уба-
 хотенѣи уѣ., гавур 16, кв. 4.) Twój kiedyś w
 Wilnie a mój w Młodzieczeni szkolny towa-
 nysz i przyjaciel. Pan Wł. dawno mieszka w
 Pet., musi mieć stosunki i, gdyby chciał,
 mógł by mi dopomóc do zajęcia posady lekars-
 czy kolejowego, czy innego, byle wamiesić te-
 kiem, gdzie są szkoły, potrzeba już dla mo-
 jej córki, a za lat kilka i dla syna. W
 Gaudnie, przeszłego roku, przelał dop. Wł., ale
 odpowiedzi mi otrzymałem, może dla tego, że jej
 dać mi chciał, ale może i list mi doradł, bo
 jak się okazało potem, mylnie był zaopieczony;
 w każdym razie, pisz powtórnie mi mam
 odrogi. Sumiejszym może będziesz, drogi panie
 Janie, proszę mi dla siebie a dla kogoś in-
 nego, za kogo myślałem, że może być, że ani
 jest szkodliwym, chociaż był na Sybirze, ani



rekomendacji mi zawiedzi, ko prawomai more
jenore, dawaden jest, ze i teroz pranyi ciszku.
Prerzed, tak narownych „ad nas niezolernych“, do
tojzeca woselkiej posady, zidnych mi istniye: i diis
jesten no sturibi vzgdany, w randerze radey dworu.

Tny jdnem slawie p. Wt. „non possumus“,
nikt nu ni dolij napnykami mi bzdri.

Jereli szdri, ze rola „jara Ci bezubnie
cheg nosucie, mi ma sensu, to jest dominego
mi doprowadi, — cefam ti.

Kie moze, dliwy pitai, bami wstyd:
Dwe rony ni odpawicziadem na Tnij pry-
jorny glos, a pihy, szidz mi do tego do-
prawodit wlosny interes.

Kie spuszren miy nadbrija, ze bedy
Cis jenne wzyciu midrial, wtenoras ti
myhu nanz.



Tnij Cesar Terzejny

(Russland, Uraeber
Pezaneron 2. Zemen-
ny Bpary U.O.M.)

4810

4810

419
884, $\frac{15}{3}$ Par. Jzemska.

Długo mi myślałem odpowiedzieć na Twoje
 dwa listy i to nie tylko przez natęgnię-
 cie się ale i dla wielu innych powodów,
 jak napomykał: ciężka choroba na katar
 i wątrobę, różne gonitki służące przy-
 prawy i przeprawy, — nie mogąc jednak za-
 przeczać, że, z wiekiem, rozwija się we
 mnie choroba, którą by nierzadko
 nazwał scyriophobiam — bo i teraz jestem w
 stanie zaledwie kilka słów przestać,
 chociaż mam mówić nie tylko o sobie
 ale, jak tego życzysz, o nas wszystkich.
 A więc: Żony mam bardzo słabego
 Zdrawia, ^(vitiium cordis) (ale sprężynnego charakteru, tak
 że przeciw wodzie „iz tak rzekę” nie
 płynie.



Córka Luda (Ludwika), trzydziści lat,
też zdrowia słabego, mimo to wcale
zdolna, chętna do nauki, bardzo mi
chętna, może dla tego, że miema
tu ją więcej kochać. Syn Cez (Cezar)
gruby i ciężki chłopak, czwasty rok,
o nauce miema mawy. Należnie ja,
najniższy sluga ziemski, pędzony
w stół i błoto po tych drogach i
gorszych mostach, a do jakiej to mi
przywiódł miżery, przystan, na dawad,
kurera fotografii, no błotny jechi ma
obawysz zmarszczek, nie obawysz
poróżkiej skóry, to tylko dla tego, że to
wszystko żydek fotograf skryt, zapewne
przełtasi dla compatrioty.

Wzrysey, wyżej opisani, przystamy
Wam podziękowania za Życzliwa pamięć
i o zachowaniu tej nieprzystoi prosimy.
Twój Cez. Ter.

P. S. Obon tego listu wysyłam inny, bez słów.
Strausse odestatim ze Spaske, czy dotruch?

4811 4811

429

10

84, $\frac{11 \text{ Gr.}}{29 \text{ Lich.}}$ Jz.

Straussa mi przyjęto na powrocie
ani w Jzewsku ani w Spasku, posta-
tem do Kazani, - powieszisz dowie-
działem się, że w Kazani może
przyjme, ale potrzebnyś widnieć byłut
Ktisieli, - postatem byłut.

Wie pier kulajstwa ale dla
braku Stenowey wiadomości nie
pizatem.

Marłosi, wyszłam list mi
wtyj Kopersci, ktos mi przystoles
ale winny.

Od pana Jenerala dosyż ani
słowa; Imba jakis czas mihrze
Sertkan i przegrzan
Zatery Straussa. C.
twój



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.